

Maciej Frykowski

ZRÓŻNICOWANIE PRZESTRZENNE STATUSU SPOŁECZNEGO MIESZKAŃCÓW ŁODZI

Struktura społeczno-przestrzenna, rozumiana jako przestrzenne zróżnicowanie statusu społecznego i materialnego mieszkańców miasta, jest obiektem zainteresowania zarówno socjologii miasta, jak innych dyscyplin – zwłaszcza geografii ekonomicznej i geografii miast. Obecnie zjawiska polaryzacji i segregacji społeczno-przestrzennej w miastach zachodnich traktowane są jako następstwa globalizacji. Równocześnie zmiany zachodzące w wyniku transformacji systemowej spowodowały zwiększenie skali i dynamiki przekształceń struktury społeczno-przestrzennej w miastach wschodnioeuropejskich, których struktura była bardziej homogeniczna. Artykuł jest próbą określenia stopnia i rodzaju różnic statusu społecznego mieszkańców poszczególnych stref i osiedli w przestrzeni miejskiej Łodzi. Problem ten ma dwa aspekty. Pierwszym jest stopień zróżnicowania lub „kryształizacji” struktury społeczno-przestrzennej. Można przyjąć, że jest on tym wyższy, im istotniejsze statystycznie różnice zachodzą między zmiennymi statusu społecznego mieszkańców poszczególnych osiedli i rejonów miasta. Drugi aspekt omawianego problemu ma charakter opisowy. Niezależnie od statystycznej istotności różnic zachodzących pomiędzy danymi osiedlami można je uszeregować pod względem średnich wartości poszczególnych zmiennych statusowych, co pozwoli na identyfikację „gorszych” i „lepszyc” dzielnic i osiedli Łodzi, a ich konfigurację w różnych wymiarach przedstawiają mapy miasta.

1. Teoria

W ramach socjologii miasta struktura społeczno-przestrzenna jest traktowana jako podłoże przebiegających w jej ramach procesów społecznych lub jako czynnik stały, swoista zmienna niezależna oddziałująca na sytuację, zachowania i poglądy mieszkańców miast. W tej tematyce mieszczą się takie problemy jak: (1) kształt i stopień kryształizacji struktury społeczno-przestrzennej; (2) rozmieszczenie i koncentracja przestrzenna patologii społecznych (bieda, przepięczność, bezrobocie); (3) oddziaływanie lokalnych czynników strukturalnych (pozycja klasowa, płeć, przynależność etniczna, sytuacja mieszkaniowa mieszkańców) na życie w mieście; (4) oddziaływanie zewnętrznego otoczenia społecznego oraz typu zabudowy na rozwój więzi nieformalnych i naturę emocjonalnych relacji z krewnymi, sąsiadami, przyjaciółmi i współpracownikami; (5) oddziaływanie zewnętrznego otoczenia społecznego oraz typu zabudowy na ten typ więzi społecznej, która umożliwia społeczne uczestnictwo i współpracę oparte na podzielanych wartościach i normach oraz wzajemnym zaufaniu,

czyli na wzrost kapitału społecznego; (6) czynniki powodujące, że niektóre miejsca lub pewne sąsiedztwa są waloryzowane pozytywnie, stając się obiektem identyfikacji ze strony mieszkańców (Savage, Warde 1993).

Jak wynika z powyższego zestawienia, struktura społeczno-przestrzenna miasta może stanowić zarówno przedmiot badań, jak i czynnik wyjaśniający badane zjawiska – czyli zmienną niezależną. W tym przypadku przedmiotem analizy jest znaczenie miejsca zamieszkania – lub, ściślej mówiąc, obszaru sąsiedztwa jako czynnika różnicującego zachowania i postawy mieszkańców. Obszar ten może być traktowany jako wyznacznik statusu, jako potencjalny obiekt identyfikacji i układ odniesienia oraz jako materialne podłoże więzi społecznej, czyli w aspekcie strukturalnym, kulturowym i integracyjnym.

Kategoria struktury społeczno-przestrzennej zyskała podstawowe znaczenie w ramach teorii szkoły chicagowskiej. Zakładała ona, że w przestrzeni miejskiej można wyodrębnić pewne obszary naturalne, czyli podstawowe homogeniczne jednostki społeczno-przestrzenne w obrębie szerokiego, heterogenicznego środowiska zamieszkania (Starosta 1995). Usytuowanie jednostek w ramach tej struktury w istotny sposób określa ich status społeczny – zwłaszcza w warunkach gospodarki wolnorynkowej, gdy zachowania przestrzenne mieszkańców miast nie podlegają rygorom administracyjnym, a mieszkania nie są przedmiotem przydziału, lecz jedynie transakcji handlowych. Obszary naturalne tworzyły przestrzenne ramy swoistych, stosunkowo jednolitych pod względem etnicznym, miejskich społeczności lokalnych, które w latach dwudziestych, w okresie masowego napływu imigrantów z Europy, stanowiły charakterystyczną cechę miast amerykańskich. Ukształtowały się w wyniku opisanych przez Burgessa „naturalnych” procesów wypierania, inwazji, sukcesji, tworząc układy koncentryczne lub sektorowe w zależności od cech morfologii przestrzennej danego miasta. Cechą wspólną tych układów były pogłębiające się różnice społeczne między poszczególnymi sektorami lub strefami określane mianem segregacji społeczno-przestrzennej.

Zgodnie z założeniami ekologów społecznych zjawisko **segregacji** w mieście polega na niekontrolowanym, żywiołowym procesie powstawania obszarów zajmowanych przez mieszkańców reprezentujących podobny status materialny, rodzinny i etniczny, którzy lokują się w przestrzeni o określonych cechach fizycznych i takim umiejscowieniu w przestrzeni miasta, które zaspokaja funkcjonalne i prestiżowe oczekiwania owych mieszkańców, pozostając w zasięgu ich możliwości finansowych. Inaczej mówiąc, ludzie dążą do mieszkania w miejscu, które uznają za atrakcyjne, i w otoczeniu sąsiadów, których uznają za równych sobie.

Zastosowane przez Parka i Burgessa kategorie stanowiły dogodny instrument opisu rzeczywistości społecznej Ameryki lat dwudziestych ubiegłego stulecia ze względu na jej leseferystowski charakter. Lata dwudzieste – to szczytowy okres ekspansywnego rozwoju wolnokonkurencyjnego kapitalizmu, który przynosił również dynamiczne przekształcenia struktury społeczno-przestrzennej miast. Z upływem czasu charakter zbiorowości zamieszkujących opisywane

przez ekologów społecznych obszary naturalne uległ zmianie. Nie tworzyły one już zintegrowanych pod względem funkcjonalnym społeczności, gdyż, jak zauważa Albert Hunter (1974), „jednolita, zintegrowana funkcjonalnie wspólnota zanikła, gdy niektóre funkcje realizowane są w większej, ogólnomiejskiej skali (zakupy, rynek pracy), podczas gdy inne pozostały w wymiarze dotychczasowym”. Oznacza to zarazem, że utracił na znaczeniu paradygmat funkcjonalistyczny, zgodnie z którym traktowano lokalną społeczność jako system zaspokajania potrzeb. Obecnie, w dobie Internetu, gdy bliskość przestrzenna traci na znaczeniu zarówno w sferze nawiązywania kontaktów, jak i dokonywania zakupów, zjawisko to stało się jeszcze bardziej widoczne.

W ramach późniejszych ujęć teoretycznych, zwłaszcza w tzw. nurcie makrosocjologicznym, zmianie uległy również założenia dotyczące natury procesów społecznych oraz przedmiotu socjologii. W oczach socjologów mieszkańcy miast nie tworzyli lokalnych wspólnot, lecz stanowili egzemplifikację społeczeństwa masowego. Badacze społeczności lokalnych skoncentrowali swą uwagę na małych miasteczkach, a struktura społeczno-przestrzenna stała się domeną geografii miast i urbanistyki. Oczywiście problemy związane z koncentracją zjawisk patologicznych w określonych obszarach miasta nie zanikły; przeciwnie, w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych tzw. getta etniczne stały się widownią gwałtownych konfliktów. Traktowano je jednak jako jednorodne pod względem składu społecznego enklawy we względnie zróżnicowanym otoczeniu.

Ostatnio struktura przestrzenna miast ponownie zyskała na znaczeniu jako przedmiot refleksji i badań empirycznych. W wyniku procesów zachodzących w ramach globalizacji mamy do czynienia z nasileniem segregacji społeczno-przestrzennej. Dotyczy ono w pierwszym rzędzie miast metropolitalnych i polega na ujednoczeniu składu społecznego oraz na pogłębiającej się izolacji mieszkańców poszczególnych obszarów, takich jak getta, blokowiska, wydzielone osiedla, suburbia czy zespoły rezydencjalne. Według Bohdana Jałowieckiego odróżnić należy **segregację** społeczno-przestrzenną jako rezultat stopnia dostępności mieszkań od **polaryzacji** spowodowanej wzrostem poczucia zagrożenia i obecnością obcych kulturowo przybyszy z innych kontynentów (Jałowiecki 2000). Castells wprowadził pojęcie „dualnego miasta”, czyli systemu miejskiego spolaryzowanego społecznie i przestrzennie na cenne rejony zamieszkałe przez grupy wysokiego statusu a zniszczone okolice zamieszkałe przez grupy zdegradowane społecznie. Procesy te powodują szereg negatywnych następstw. Zdaniem Baumana postępująca segregacja przestrzenna, separacja i wykluczenie jako skutek globalizacji mogą potęgować agresję (Bauman 2000).

Odmienne przedstawiała się sytuacja miast Europy Wschodniej. Generalnie miały bardziej homogeniczny charakter i niższy stopień segregacji (Sýkora 2000). Węclawowicz wymienia takie cechy miasta w systemie realnego socjalizmu, jak: (1) dominacja w strukturze zatrudnienia tzw. zawodów produkcyjnych; (2) ludność osiedlana niezależnie od własnych preferencji

lokalizacyjnych i jakościowych; (3) monotonia architektury i unifikacja osiedli mieszkaniowych; (4) istnienie pustych i ekstensywnie wykorzystanych przestrzeni spowodowane ignorowaniem ceny gruntu; (5) wielkie homogeniczne osiedla mieszkaniowe, do 100 tys. mieszkańców, bez adekwatnego wyposażenia w sieć usług; (6) ścisła kontrola meldunkowa jako nadzór nad składem ludności napływowej (Węclawowicz 1998).

Wymieniona w punkcie 5 homogeniczność nie oznacza ujednoliconego pod względem demograficznym i społecznym składu mieszkańców. Jak trafnie zauważa autor, odznaczał się on przypadkowością i wymieszaniem kategorii socjalnych, choć – zwłaszcza w późniejszym okresie – dominowała w nowych osiedlach „socjalistyczna klasa średnia”. Elity polityczne i ekonomiczne zamieszkiwały enklawy luksusowych willi i segmentów. Sýkora wymienia inną jeszcze cechę wyróżniającą, która charakteryzowała miasta wschodnioeuropejskie, mianowicie przewagę wyższych statusowo kategorii w centrum, przy równoczesnej przewadze kategorii niższych na obrzeżach miasta, co generalnie stanowiło przeciwieństwo struktury miast zachodnich. Wydaje się jednak, że taka prawidłowość dotyczyła niewielkiej liczby miast (w tym Pragi czeskiej). Przykład Łodzi wskazuje na odmienne tendencje.

Transformacja systemowa przyniosła szereg zmian, które w dalszej perspektywie powodują przekształcenia struktury miast. Według Rykiela są to: (1) powrót znaczenia renty gruntowej i innych mechanizmów rynkowych; (2) zmiany w strukturze własnościowej ziemi; (3) przesunięcie kontroli nad przestrzenią z centrum do władz lokalnych; (4) wzrost liczby „aktorów” rywalizujących o przestrzeń miasta; (5) zmiany kryteriów alokacji przestrzennej z politycznych na ekonomiczne; (6) zmiany w strukturze zatrudnienia na korzyść sektora usług; (7) formowanie się nowej struktury społecznej i politycznej miast (Rykiel 1998).

Zaawansowanie powyższych procesów jest zróżnicowane w poszczególnych kategoriach miast. Największe różnice zachodzą między metropoliami a przemysłowymi miastami peryferyjnymi, zwłaszcza takimi, które nie zdołały zmienić swego monofunkcyjnego charakteru. Postępujące zróżnicowanie miast, z których jedne włączają się do globalnej gospodarki, a drugie wegetują, stanowi immanentną cechę globalizacji. Ten problem zyskuje specjalny wymiar w odniesieniu do Polski i innych krajów Europy Wschodniej. Zachodzące w aglomeracjach miejskich procesy segregacji społeczno-przestrzennej i polaryzacji związane z globalizacją ograniczają się do niewielu miast spełniających kryteria metropolii – lub chociażby metropolii regionalnych (Jałowicki 2000). Motywem zmiany miejsca zamieszkania coraz częściej staje się dążenie do zapewnienia sobie fizycznego bezpieczeństwa, co dotyczy zwłaszcza Warszawy. Natomiast w przemysłowych miastach zależnych przekształcenia strukturalne nie wyszły poza fazę początkową, a kształt urbanistyczny został spetryfikowany w okresie powojennym; jego wyróżnikiem jest współwystępowanie niszczonej substancji mieszkaniowej okresu międzywojennego i tandetnego modernizmu wielkich blokowisk oraz nieracjonalne wykorzystanie przestrzeni na cele przemysłowe.

Zaawansowanie procesu, który można określić mianem **krystalizacji** struktury społeczno-przestrzennej, jest zróżnicowane w zależności od stadium rozwoju danego miasta oraz od jego umiejscowienia w centrum bądź na peryferiach międzynarodowej wymiany gospodarczej. Można przyjąć założenie, że przyspieszenie wzrostu gospodarczego i związane z nim procesy adaptacyjne powodują intensywną ewolucję struktury przestrzennej miast w omawianym kierunku. W okresie transformacji systemowej te spośród miast wschodnioeuropejskich, które w największej mierze spełniają kryteria metropolii (Jałowiecki 2000), ulegają zmianom pozwalającym na określanie ich mianem *cities in transition*. Generalnie proces ten polega na przekształceniu „miasta socjalistycznego” w „miasto kapitalistyczne”, a jednym z jego przejawów jest segregacja przestrzenna i polaryzacja społeczna mieszkańców. Procesy te obejmują przede wszystkim wschodnioeuropejskie miasta metropolitalne, podczas gdy w tzw. przemysłowych miastach zależnych struktura społeczno-przestrzenna jest mniej skryształizowana. Jej względna homogeniczność wynika nie tylko z naturalnej inercyjności struktury urbanistycznej, która ulega znacznie wolniejszym przekształceniom niż system instytucjonalny, ale również z faktu, że polaryzacja społeczna postępuje szybciej niż polaryzacja przestrzenna (Sýkora 1999).

Inne procesy zachodzące w przestrzeni miejskiej to **suburbanizacja** polegająca na rozwoju form osadniczych w strefie peryferyjnej miasta oraz **gentryfikacja**, które ma miejsce wtedy, gdy w starszych dzielnicach miasta dochodzi do wymiany ludności o niskim statusie na względnie młodą ludność o wysokim statusie społecznym oraz do odnowy i modernizacji zaniedbanego budownictwa mieszkaniowego (Lisowski 1998). Interpretacja gentryfikacji jako *neighborhood change* nawiązuje do procesu inwazji i sukcesji szkoły chicagowskiej, ale przebiegającego w odwrotnym kierunku – nie degradacja zasobów, ale ich odnowa, i nie odpływ, ale przenikanie warstw zamożnych. Gentryfikacja zachodzi tylko w największych metropoliach krajów postkomunistycznych. Jej rozmiary wydają się jednym z najlepszych wskaźników prosperity miasta. Proces **separacji** dotyczy oddzielania przestrzennego określonych grup mieszkańców (np. o wysokim statusie) od większej, pozostałej części. Powoduje powstawanie zamkniętych, izolowanych obszarów miejskich. Jest uwarunkowany przez kształtowanie się miasta dualnego (Castells 2000), które jest skutkiem społecznej polaryzacji. **Segregacja**, czyli oddzielanie się przestrzenne grup mieszkańców określonych przez status społeczno-ekonomiczny, język, religię, rasę, jest związana z recesją na poziomie struktury morfologicznej miasta. Skutkiem ekstremalnym segregacji jest powstanie getta. Z kolei stopniowy spadek statusu mieszkańców bez przemieszczania się przestrzennego określany jest mianem **regresji statusu społeczno-ekonomicznego**. Według Zborowskiego wywołana jest jednorodnością demograficzną ogromnych osiedli mieszkaniowych (Zborowski 1998). Jak jednak wskazywali inni autorzy (np. Rykiel), skład społeczno-demograficzny mieszkańców wielkich osiedli mieszkaniowych nie tylko nie był jednolity, ale przypadkowy. Dopiero

obecnie następuje obniżenie statusu i wzrost średniej wieku mieszkańców, których nie stać na przeprowadzkę do lepszych osiedli.

W miastach Europy Środkowej zaczynają pojawiać się procesy segregacji społeczno-przestrzennej, lecz ze słabo jeszcze zaznaczającą się polaryzacją. Brak jest, jak na razie, wyraźnych znamion gettoizacji (poza pewnymi symptomami w Czechach i na Słowacji), również procesy gentryfikacji są w fazie inicjalnej, a i to jedynie w kilku największych ośrodkach (Praga, Budapeszt, Warszawa).

2. Struktura społeczno-przestrzenna Łodzi

O ile pierwszy okresu rozwoju Łodzi przemysłowej (lata 1821–1840) można uznać za planowy (Piotrowski 1966), o tyle potem, aż do dwudziestolecia międzywojennego, można mówić o przewadze żywiołowości. Od 1945 roku Łódź weszła w okres planowania socjalistycznego. Przemysł łódzki przez powojenne dziesięciolecie działał, podobnie jak cała gospodarka, na podstawie socjalistycznych pryncypiów i w ramach podziału pracy w obozie postępu. W efekcie przypominał samochód jadący na najwyższych obrotach na pierwszym biegu: po przebyciu trasy nadawał się na złom. Według kryteriów popytu przeżywał najdłuższy okres prosperity w swej historii, nieustannie zwiększając produkcję. Wyobraźmy sobie, jak wyglądałoby miasto, gdyby taki boom wydarzył się przed stu laty. Teraz jednak nie przyniósł żadnych wymiernych efektów ani dla właścicieli, ani pracowników, które to kategorie były formalnie tożsame. Łódź została ze swymi sypiącymi się kamienicami i substandardową zabudową osiedli mieszkaniowych z wielkiej płyty, a dochody przepadły w czarnej dziurze socjalistycznej gospodarki.

Intensyfikacja międzynarodowego przepływu zasobów i informacji oraz wejście w okres postindustrialny pogarsza położenie miast przemysłowych o monofunkcyjnym charakterze, do jakich zalicza się Łódź. Następuje podział na światowe, kontynentalne i regionalne metropolie, aktywnie uczestniczące w międzynarodowej wymianie towarów i usług jako znaczące podmioty, oraz miasta peryferyjne, których zasoby ulegają stopniowej degradacji (Jałowiecki 2000). Obecnie sytuację gospodarczą i społeczną miasta wielu autorów określa mianem kryzysu. Jednym z jego symptomów jest spadek liczby mieszkańców z 800 do 760 tys. (Obraniak 1997). Upadek rynku rosyjskiego i nagły wzrost importu wywołany zmianą *terms of trade* sprawiły, że dominujący w Łodzi przemysł lekki znalazł się w stadium recesji. Zaowocowało to spadkiem zatrudnienia w przemyśle ze 171 tys. w 1990 r. do 93 tys. w 1995 (Liszewski 1997). Bezrobocie wzrosło do 13,7% ludności w wieku produkcyjnym w 1995 r., i choć w końcu 1999 roku spadło do 8,8%, to ostatnio znów przejawia tendencję do wzrostu (*Statystyka Łodzi* 2000). Wskaźnik liczby zatrudnionych na tysiąc mieszkańców jest w Łodzi najniższy w stosunku do innych dużych miast w Polsce. Struktura społeczno-zawodowa zmienia się powoli. Dominuje tendencja do stabilizacji, a poszczególne kategorie wykazują

znaczny stopień zamknięcia. Należy oczekiwać, że negatywną konsekwencją zablokowania awansu zawodowego będzie odpływ specjalistów z regionalnego rynku pracy, w tym również przedstawiciele „nowej” klasy średniej. Emigracja z rynku zwykle oznacza odpływ ludzi młodych i w sile wieku, dynamicznych i przedsiębiorczych. W efekcie niezbędne w regionie procesy restrukturyzacji zachodzą stosunkowo wolno (Rokicka, Starosta 2000).

Porównanie aktualnego potencjału Łodzi z sześcioma dużymi polskimi miastami (Warszawa, Kraków, Poznań, Wrocław, Trójmiasto) uwidacznia jej peryferyjny charakter nie tylko w odniesieniu do metropolii europejskich, ale także w skali kraju. Ilustruje to przedstawione niżej miejsce w rankingu czynników określających szanse na metropolizację miasta:

Liczba zatrudnionych na 1000 mieszkańców:	6
Posiadający wyższe wykształcenie na 1000 mieszk.	6
Studenci na 1000 mieszk.	5
Liczba central bankowych na 1000 mieszk.	6
Liczba dróg międzynarodowych	6
Komunikacja miejska	6
Inwestycje komunalne	4
Jakość połączeń kolejowych	5
BIZ na 1000 mieszkańców ¹	6
Hotele trzygwiazdkowe i lepsze	6
Liczba miasta bliźniaczych	5

Złe wskaźniki jakości infrastruktury nie mogą być zrekomensowane tańszością siły roboczej (6. miejsce) czy też najniższymi cenami mieszkań (Jalowiecki 2000).

Stereotyp Łodzi pogrążonej w kryzysie ulega jednak modyfikacji, gdy przyjrzymy się danym obrazującym jakość życia. Okazuje się, że w mieście, postrzeganym wciąż jako brudne i zanieczyszczone, emisja pyłów zmniejszyła się między 1985 a 1990 rokiem dwudziestokrotnie, co starsi łodzianie mogą potwierdzić, obserwując wygląd okien i samochodów po deszczu. Liczba samochodów osobowych systematycznie się powiększa (ze 178 tys. w 1995 r. do 207 tys. na koniec 1999 roku), a sytuacja mieszkaniowa mierzona liczbą mieszkań na 1000 mieszkańców i liczbą osób przypadających na jedno mieszkanie jest lepsza niż w innych dużych miastach. Burzliwy rozwój sieci hipermarketów, wywołujący zresztą negatywne opinie, świadczy zarazem o znacznej sile nabywczej mieszkańców. Dane o bezrobociu kłócą się z odczuciami przedsiębiorców usiłujących znaleźć w miarę wykwalifikowanych pracowników i często zatrudniających nielegalnych imigrantów. Ta sprzeczność znajduje swe wytłumaczenie w istnieniu rozbudowanej szarej strefy. Zjawisko to występowało w historii miasta „od zawsze” i choć nie odnotowane w statystyce,

¹ Wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych.

w istotny sposób modyfikuje warunki życia łodzian. Paradoksalnie, podobne zjawisko występuje w Londynie, gdzie upadkowi przemysłu tekstylnego towarzyszy intensywny wzrost małych półlegalnych warsztatów, również zatrudniających imigrantów (Jałowiecki 2000). Pod tym względem Łódź upodabnia się do globalnej metropolii. Pogłębiające się dysproporcje statusu materialnego i społecznego mieszkańców miasta są niewątpliwie jednym z następstw transformacji systemowej, przy czym rzeczywista liczebność najzamożniejszych kategorii jest wyższa, niż wynikałoby to z danych urzędowych, a liczba ludzi żyjących w ubóstwie – niższa.

Już w okresie poprzedzającym zmianę systemową zachodziły pewne procesy modyfikujące charakter stosunków własnościowych w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej. Po roku 1980 nastąpiła deregulacja rynku mieszkaniowego połączona z wprowadzeniem szeregu zachęt ekonomicznych do prywatyzacji zasobów komunalnych: ich udział spadł o 13% w ciągu 10 lat. Równocześnie nastąpiła poprawa warunków mieszkaniowych. W 1991 r. 94% mieszkań jest wyposażonych w łazienkę i W.C. wobec 67% w 1966. W sytuacji, gdy indywidualni właściciele mieszkań mają znaczny zakres swobody wyboru miejsca zamieszkania, następuje proces segregacji na lepsze i gorsze rejony (Kaczmarek 1997). W obrazie miasta po 1989 roku najbardziej widoczne zmiany zaszły w wyglądzie ulicy Piotrkowskiej. Zmiana charakteru centrum znalazła dobitny wyraz w znacznej poprawie wyglądu i standardu ulicy, która zmieniła się w handlowo-rekreacyjną promenadę unikatową w skali kraju. Zmiany te umożliwiły realizację funkcji typowych dla centrum miasta: wymiany zarówno usług i towarów, jak i myśli, informacji i wartości kulturalnych. Tutaj także mieści się większość klubów i pubów, do których ściąga młodzież z całego miasta. Pogłębia się natomiast kontrast pomiędzy odnowionymi budynkami Piotrkowskiej, ulic przyległych oraz równoległej Kościuszki a zaniedbanymi kamienicami Wschodniej, Włókienniczej, Kilińskiego czy Gdańskiej. Dysproporcje warunków życia w obrębie Śródmieścia przejawiają się nie tylko standardem zabudowy. Normy zapylenia na ul. Zachodniej przekraczane są trzydziestokrotnie częściej niż na Narutowicza przy Radiostacji (*Statystyka Łodzi* 2000). Na podstawie badań można stwierdzić, że Śródmieście, mimo zmieniającego się oblicza, pozostaje synonimem obszaru niebezpiecznego, a nawet groźnego. Dotyczy to ulic: Rewolucji, Próchnika, Kilińskiego, Pomorskiej, Jaracza, Wschodniej, Włókienniczej, Piotrkowskiej i Abramowskiego. Jednocześnie większość mieszkań komunalnych ma relatywnie niski standard i jest miejscem zamieszkania grup kojarzonych z negatywnymi zachowaniami społecznymi (Michałowska 1997).

Badania W. Warzywody-Kruszyńskiej (1998) wykazały koncentrację enklaw biedy, czyli rejonów, w których ponad 30% gospodarstw domowych korzysta z pomocy społecznej, na terenie tzw. strefy wewnętrznej, obejmującej tereny przyległe do centrum. W miarę upływu czasu coraz wyraźniej wyodrębnia się strefa śródmiejska, która obecnie, zgodnie z tezami szkoły ekologicznej, zaczyna stanowić okalający centrum pas zniszczonej zabudowy śródmiejskiej,

charakteryzujący się dezorganizacją społeczną, wysokimi wskaźnikami przepięczności, niskim poziomem wykształcenia i zamożności mieszkańców. Pojawiają się jednak symptomy poprawy tego stanu rzeczy. Wiele starych budynków pofabrycznych, po rewaloryzacji, pełni obecnie nowe funkcje. W strukturze przestrzennej miasta dał się zauważyć istotny spadek powierzchni terenów przemysłowych w obrębie miasta wewnętrznego, z 715 ha w 1988 r. do 542 ha w 1996 roku (Piech 1998). Równocześnie powoli zmienia się skład socjalny jej mieszkańców. W nieco większym dystansie śródmiejska zabudowa czynszowa otoczona jest w Łodzi wianuszkami 4-piętrowych bloków i 11-piętrowych wieżowców składających się na łódzką odmianę *zone of workingmen's homes*.

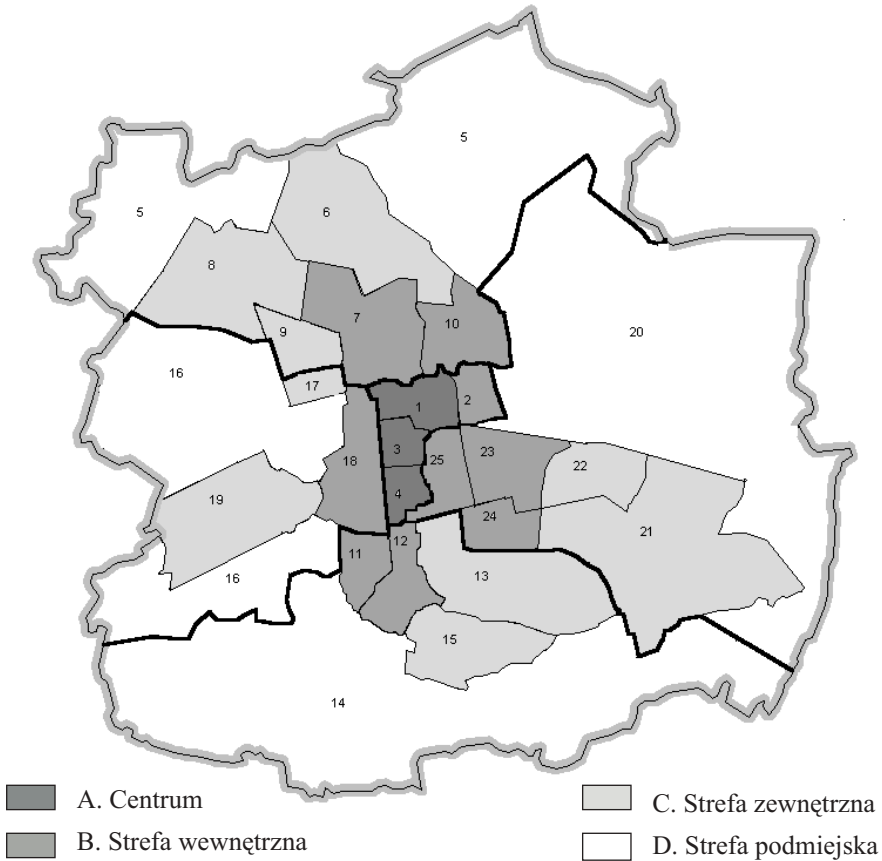
Badania nad preferencjami dotyczącymi dzielnic mieszkaniowych wykazały, że strukturę substancji mieszkaniowej w Łodzi cechuje brak spójności i czytelności. Fragmenty przestrzeni miejskiej wykazujące skrajne, w przyjętej skali wartości, poziomy jakości standardu warunków zamieszkania usytuowane są prawie w bezpośrednim sąsiedztwie. Poza Julianowem nie istnieją w świadomości mieszkańców inne, „lepsze” dzielnice (Kaczmarek 1996). Również praca W. Warzywody-Kruszyńskiej (1998) o enklawach biedy wykazuje, że pomimo przyjęcia dość słabych wskaźników delimitujących kwartały ulic o dużej koncentracji ludzi biednych, miejsc takich jest stosunkowo niewiele².

Większość przytoczonych badań i analiz potwierdza słabą krystalizację struktury społeczno-przestrzennej miasta. Mają one przeważnie wycinkowy charakter i dotyczą poszczególnych fragmentów przestrzeni miejskiej. Naszym celem jest możliwie całościowy opis statusu społecznego mieszkańców wszystkich stref i jednostek osiedlowych Łodzi.

3. Metoda i teren badań

Założonym celem badań jest analiza przestrzennego zróżnicowania społeczności miejskiej oraz identyfikacja obszarów, w obrębie których występuje nasilenie interesujących badacza zjawisk. Podstawową hipotezą, jaka wymaga weryfikacji, jest twierdzenie o niewielkim zróżnicowaniu struktury społeczno-przestrzennej Łodzi. Kryteria, jakie posłużyły do określenia jednostek przestrzennych, różniły się od metody zastosowanej w klasycznym studium ekologicznym W. Piotrowskiego, w którym elementarnymi jednostkami były dzielnice podstawowe stanowiące równocześnie obszary naturalne, obszary funkcjonalne i małe ojczyzny społeczności lokalnych. Identyfikacji dzielnic podstawowych dokonano na podstawie trzech kryteriów: zasięgów przestrzennych potocznych nazw miejscowych, zasięgów oddziaływania aptek oraz zasięgów oddziaływania kościołów. Otrzymany niejednoznaczny

² „68 kwartałów (8,45%) cechowało się odsetkiem biednych mieszkańców na poziomie 30–39,9%, a dalsze 29 (3,7%) było spauperyzowane w najwyższym stopniu (ponad 40% biednych)” (Warzywoda-Kruszyńska 1998, s. 36).



Jednostki osiedlowe:

Śródmieście:

1. Nowe Miasto
2. Akademicka
3. Centrum
4. Śródmiejska Dzielnica Mieszkaniowa

Górna:

11. Nowe Rokicie
12. Górny Rynek
13. Dąbrowa
14. Obrzeża Górnej
15. Chojny-Zatorze

Widzew:

20. Obrzeża Widzewa
21. Olechów
22. Widzew Wschód
23. Widzew Zachód
24. Zarzew
25. Fabryczna

Bałuty:

5. Obrzeża Bałut
6. Radogoszcz
7. Stare Miasto – Bałuty
8. Teofilów
9. Żubardź
10. Doły

Polesie:

16. Obrzeża Polesia
17. Koziny
18. Zielona
19. Retkinia

Ryc. 1. Cztery strefy przestrzenne Łodzi

obraz usiłowano sprecyzować przez uwzględnienie ich cech urbanistycznych oraz przebiegu naturalnych granic przestrzennych (Piotrowski 1966).

Punktem wyjścia w obecnych badaniach jest istniejąca struktura urbanistyczna miasta. Stwarza to możliwość porównania rezultatów z danymi pochodzącymi z innych źródeł, a zwłaszcza z Narodowego Spisu Powszechnego (NSP). Podstawową przestrzenną jednostką pomiaru statystycznego na terenie miasta jest jednostka urbanistyczna. Łódź jest podzielona na 112 jednostek urbanistycznych, które tworzą 61 jednostek osiedlowych w 5 dzielnicach. Badania kwestionariuszowe, przeprowadzone na przełomie 2001 i 2002 roku, były realizowane na próbie dobranej metodą doboru kwotowego. Umożliwiło to dokonanie takiego doboru próby, który zapewniał odtworzenie struktury demograficznej osiedli. Gdy celem badań jest uzyskanie obrazu przestrzennego zróżnicowania zjawisk społecznych, jedynie taka metoda warunkuje powodzenie przedsięwzięcia. Podstawowymi parametrami określającymi wielkość i strukturę próby w poszczególnych jednostkach osiedlowych była ich rzeczywista struktura demograficzna³. Określona możliwościami technicznymi liczebność próby (797 respondentów, czyli co tysięczny mieszkaniec miasta) spowodowała konieczność łączenia badanych jednostek osiedlowych tak, aby minimalna liczba ich mieszkańców wynosiła 10 tysięcy, tylko wówczas bowiem na minimum 10-osobowej próbie można było ograniczyć przypadkowość wyników. Wymóg ten sprawił, że w przypadku rejonów peryferyjnych zaszła konieczność łączenia różnych pod względem składu społecznego osiedli. Skrajnym przykładem mogą być obrzeża Bałut, w których skład wchodzi zarówno zidentyfikowane przez J. Grotowską enklawy biedy, jak i rezydencje w Łagiewnikach. Uśrednione dane dotyczące poszczególnych osiedli są zatem najbardziej wiarygodne w odniesieniu do dzielnic o znacznej gęstości zaludnienia. Ostatecznie wyodrębnionych zostało 25 jednostek osiedlowych wobec 61 ustalonych przez WUS. Jednostki te mieszczą się w obrębie czterech stref określonych zgodnie z terminologią zaproponowaną przez S. Liszewskiego. Są to: centrum, strefa wewnętrzna, strefa zewnętrzna i strefa podmiejska. Podział ten odwołuje się do modelu koncentrycznego szkoły chicagowskiej. W rzeczywistości poza centrum, obejmującym trzy z czterech sektorów Śródmieścia, układ pozostałych jednostek osiedlowych można określić jako koncentryczno-sektorowy. Kształtujący się do 1939 roku układ koncentryczny, wzmacniany kształtem torów kolei obwodowej, został przełamany w okresie powojennym w dwojaki sposób: poprzez budowę osiedli mieszkaniowych takich jak Teofilów, Retkinia, Olechów daleko poza zwartym obszarem zabudowy miejskiej oraz poprzez zakonserwowanie układu przestrzennego jednostek przemysłowych w kształcie niezmiennym od końca XIX wieku. Zjawisko

³ Podstawą obliczeń była struktura demograficzna dzielnic według danych PESEL z 2000 roku, zmodyfikowana specyfiką demograficzną jednostek urbanistycznych, ustaloną szacunkowo w 1996 roku przez łódzki oddział GUS.

to powodowane było brakiem presji modernizacyjnej na zamkniętym rynku krajów socjalistycznych, zastąpionej naciskiem na ciągle zwiększanie produkcji.

Centrum obejmuje Piotrkowską z przyległościami, strefa wewnętrzna ograniczona jest linią kolei obwodowej i w większości stanowi odpowiednik przestrzenny przedwojennej Łodzi, strefa zewnętrzna to przeważnie powojenne osiedla, a strefa podmiejska to obrzeża czterech dzielnic: Polesia (16), Bałut (5), Widzewa (20) i Górnej (14).

4. Wyniki badań

Status społeczny jednostki określany jest przez tzw. zmienne atrybutywne, które informują o cechach położenia społecznego. Analizie poddane zostaną cztery podstawowe zmienne, a mianowicie wiek, sytuacja pracy, wykształcenie i standard materialny, mierzony liczbą i rodzajem posiadanych dóbr trwałego użytku. Wiek nie stanowi elementu statusu społecznego, może natomiast być istotnym czynnikiem segregacji przestrzennej; wystarczy tu wspomnieć hipotezę o starzeniu się populacji zamieszkującej jednolite demograficznie osiedla mieszkaniowe.

Stopień krystalizacji struktury społeczno-przestrzennej można określić przez siłę korelacji zachodzącej między wartością poszczególnych zmiennych atrybutywnych a miejscem zamieszkania respondenta, wyznaczonym przez strefę i jednostkę osiedlową. Brak takiej korelacji oznacza, że określony element statusu społecznego nie jest zróżnicowany przestrzennie, czyli nie stanowi czynnika segregacji społeczno-przestrzennej. Natomiast w przypadku zaistnienia istotnej statystycznie zależności przedstawiona zostanie średnia wartość danej cechy w poszczególnych strefach i jednostkach osiedlowych. Pozwoli to określić rejony wyższego i niższego statusu społecznego.

Ogółem przeprowadzono 797 wywiadów. Próba odwzierała strukturę demograficzną miasta, dzielnic i jednostek osiedlowych. Ponieważ jednak pozostałe zmienne atrybutywne nie były traktowane jako kryterium doboru kwotowego, stąd też zachodzą znaczne niekiedy różnice pomiędzy odsetkiem niektórych kategorii w próbie a ich liczebnością w populacji. W największej mierze dotyczy to wykształcenia. Stwarza to określone konsekwencje dla zasadności wniosków opartych na materiale badawczym. Ponieważ wykształcenie jest skorelowane dodatnio z innymi wskaźnikami statusu, takimi jak pozycja zawodowa, dochód i standard materialny, zatem kategorie niższe statusowo są w próbie niedoreprezentowane. Stąd też należy z ostrożnością traktować dane dotyczące przestrzennego usytuowania kategorii niższych, a zwłaszcza grup społecznych dotkniętych tzw. syndromem społecznego wykluczenia. Taka struktura próby może jednak ułatwić identyfikację grup o wyższym niż przeciętny statusie.

Pracownicy fizyczni stanowią jedynie 18% próby, co potwierdza tezę o niedoreprezentacji kategorii niższych statusowo. Natomiast odsetek osób niepracujących (emerytów, rencistów, uczniów, studentów i bezrobotnych) wynosi 48,5%, a osób posiadających stałą pracę – 42%, co odpowiada proporcjom

z danych statystycznych. W tym przypadku analizie poddany będzie odsetek bezrobotnych łącznie z osobami bez stałego zatrudnienia w poszczególnych dzielnicach.

Dochód jest najbardziej wątpliwą zmienną spośród danych określających status społeczny. Ponad 11% badanych nie udzieliło żadnej odpowiedzi, a spośród pozostałych ponad 40% stwierdziło, że w roku poprzedzającym wywiad nie osiągnęło żadnego dochodu. Nie jest to zatem adekwatny wskaźnik ubóstwa. Z kolei dochód powyżej przyzwoitego poziomu (30 000 zł rocznie), który osiąga 6,7%, stanowi dość mocny wskaźnik dobrej sytuacji materialnej.

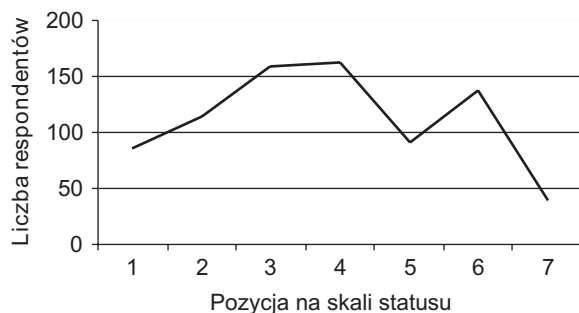
Oprócz dochodu, który ze wspomnianych wyżej przyczyn jest zawodnym wskaźnikiem statusu materialnego, innym stosowanym szeroko sposobem mierzenia statusu jest wyposażenie mieszkania oraz inne dobra trwałego użytku będące w posiadaniu respondenta. Przedmiotem ustaleń może być zarówno ich liczba, jak i kategoria dóbr rzadkich (jako wskaźnika wysokiego statusu), bądź też braku podstawowych dóbr powszechnego użytku (jako wskaźnika statusu niskiego).

Dobra trwałego użytku w kolejności od najpowszechniej do najrzadziej posiadanych (w %):

1. Lodówka	99,0	7. Telefon komórkowy	65,9
2. Woda bieżąca	98,7	8. Samochód	54,6
3. Ustępnie splukiwany	97,5	9. Komputer	48,2
4. Gaz sieciowy	92,7	10. Dostęp do Internetu	25,0
5. Centralne ogrzewanie	92,5	11. Kamera wideo	17,7
6. Pralka automatyczna	90,3	12. Zmywarka	10,3

Wysoka liczba samochodów osobowych nie jest zaskoczeniem, gdyż nie odbiega od przeciętnych wskaźników w populacji. Stanowi to zarazem potwierdzenie rezultatów badań B. Jałowieckiego, które wykazały, że samochód przestał być wskaźnikiem wysokiego standardu życia; zgodnie z jego ustaleniami, o wiele bardziej różnicujący jest fakt posiadania takiego sprzętu jak zmywarka do naczyń (Jałowiecki 2000). Najliczniejszą kategorię stanowią respondenci, którzy dysponują liczbą 5–9 urządzeń. Kategoria ta tworzy średni poziom standardu materialnego. Z kolei kategorie skrajne (niska – 1–4, wysoka – 10–12) są wskaźnikami niskiego i wysokiego standardu materialnego.

Po uwzględnieniu trzech zmiennych: wykształcenia, pozycji zawodowej i standardu materialnego mierzonego liczbą posiadanych dóbr trwałych, które zostały pogrupowane w trzech kategoriach: niskiej, średniej i wysokiej, powstaje syntetyczna skala statusu społecznego mająca zakres od 1 do 7 punktów. Jej rozkład przedstawia wykres (ryc. 2), który potwierdza tezę o relatywnej przewadze kategorii „środkowej” i niskiej polaryzacji społecznej. W opisie zróżnicowania przestrzennego statusu społecznego mieszkańców, poza analizą średnich wartości statusowych w poszczególnych strefach i osiedlach, sprawdzona zostanie koncentracja przestrzenna najwyższych i najniższych kategorii statusowych w poszczególnych obszarach przestrzeni miejskiej.



Ryc. 2. Skala statusu społecznego

4.1. Przestrzenne zróżnicowanie statusu społecznego mieszkańców Łodzi

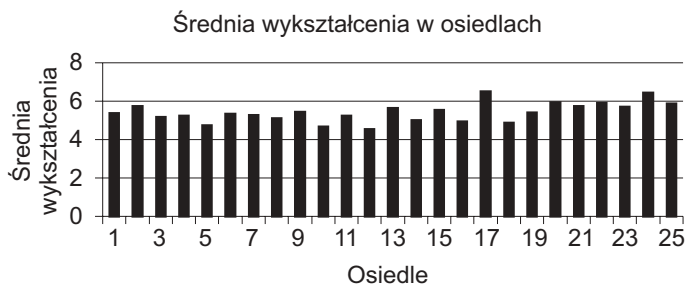
Analizę zróżnicowania struktury społeczno-przestrzennej przeprowadzono na dwóch płaszczyznach. Najpierw zbadano występowanie i siłę korelacji zachodzących między zmiennymi statusowymi a miejscem zamieszkania definiowanym bądź to przez jedną z czterech wymienionych stref, bądź też przez jednostkę osiedlową. Umożliwi to weryfikację hipotezy o względnie równomiernym rozmieszczeniu poszczególnych kategorii społeczno-zawodowych, która może być uznana za potwierdzoną, jeżeli zależność ta nie będzie statystycznie istotna. Druga płaszczyzna analizy dotyczyć będzie przestrzennego rozmieszczenia skrajnych pod względem wykształcenia i standardu życia kategorii statusowych. W tym wypadku jej efektem będzie uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy i w jakiej mierze występuje zjawisko koncentracji tych kategorii w określonych przestrzennie enklawach biedy lub zamożności, co świadczyłoby o występowaniu charakterystycznych w dobie globalizacji zjawisk segregacji i polaryzacji społeczno-przestrzennej.

4.2. Struktura demograficzna a struktura przestrzenna

Osoby w wieku poprodukcyjnym (66 lat i więcej) najliczniej zamieszkują w centrum (30% wobec 11% w strefie zewnętrznej i podmiejskiej); również średnia wieku jest w centrum najwyższa. Osiedla nie są zróżnicowane pod tym względem, a przynajmniej zależność ta nie jest statystycznie istotna. Tym samym nie znalazła potwierdzenia hipoteza o szczególnym charakterze składu demograficznego wielkich blokowisk. Przeciwnie, wyraźny brak zależności statystycznej między kategorią wiekową a osiedlem stanowiącym miejsce zamieszkania skłania do wniosku, że czynniki demograficzne nie odgrywały istotnej roli w zasiedlaniu nowych osiedli, a kryteria przydziału lokali (w odniesieniu do osiedli z okresu realnego socjalizmu) miały charakter uznaniowy i nie wiązały się z wiekiem. Powolna degradacja statusowa, która istotnie ma miejsce, np. w odniesieniu do Retkini, wynika zatem z innych przyczyn.

Kategorie zawodowe są rozmieszczone względnie równomiernie w poszczególnych strefach, natomiast odnotować należy słabe statystycznie (r Pearsona 0,109) różnice struktury zawodowej na poziomie osiedli. Różnice dotyczą głównie osób niezatrudnionych. Wynika z tego, że nie możemy raczej mówić o osiedlach „robotniczych” lub rejonach bezrobocia, natomiast istnieją osiedla zdominowane przez osoby nieaktywne zawodowo. Pojemność znaczeniowa tej kategorii – obejmującej emerytów, rencistów, bezrobotnych, studentów, uczniów, osoby urlopowane etc. – utrudnia identyfikację kategorii reprezentowanych najliczniej i najsłabiej. Niemniej jednak należy odnotować, że osoby niezatrudnione mieszkają najliczniej w osiedlach: Nowe Rokicie, obrzeża Bałut, Stare Miasto – Bałuty i Żubardź.

Struktura **wykształcenia** mieszkańców czterech stref przestrzennych miasta nie różni się w sposób statystycznie istotny. Osiedla różnicuje wykształcenie w niewielkim stopniu (r 0,95). Zależność ta nie polega na zauważalnej koncentracji przestrzennej osób z wykształceniem wyższym lub podstawowym (czyli kategorii skrajnych). Istnieje natomiast widoczne, choć niewielkie zróżnicowanie średniej wartości poziomu wykształcenia w osiedlach.



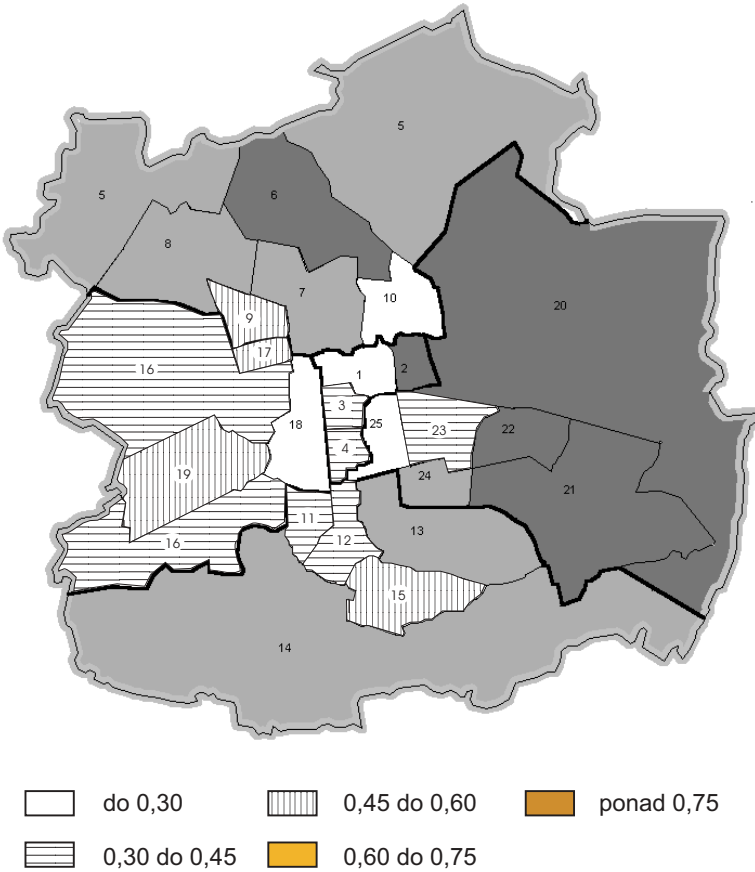
Ryc. 3. Wykształcenie w osiedlach (skala 1–8)⁴

Najniższe przeciętne wykształcenie posiadają mieszkańcy obrzeży Bałut, Dołów i Górnego Rynku, a najwyższe – Kozin i Zarzewa. Obrzeża Bałut cechuje również największe zróżnicowanie poziomu wykształcenia, co odpowiada zamieszczonej wyżej charakterystyce tego rejonu.

Standard materialny, mierzony liczbą posiadanych dóbr trwałego użytku, okazał się relatywnie najsilniej zróżnicowanym przestrzennie czynnikiem statusu społecznego. Odnosi się to w większej mierze do czterech stref (r 0,2) niż do osiedli (r 0,12). Niższy poziom standardu (średnia 6,3) występuje w centrum i strefie wewnętrznej, a wyższy (7,3) w strefach zewnętrznej i podmiejskiej. Najmniejsze zróżnicowanie standardu materialnego⁵ występuje w strefie zewnętrznej, którą stanowią osiedla bloków; największe natomiast w centrum, w którym stosunkowo nieliczne rejonu wysokiego standardu są

⁴ Skala: 1. niepełne podstawowe, 2. podstawowe, 3. zasadnicze zawodowe, 4. niepełne średnie, 5. średnie, 6. pomaturalne, 7. niepełne wyższe, 8. wyższe.

⁵ Wskaźnikiem było odchylenie standardowe.



Ryc. 4. Odsetek liczby samochodów w gospodarstwach domowych w przestrzeni miasta

zdominowane przez starą zabudowę zamieszkaną przez osoby uboższe. W odniesieniu do osiedli najwyższy standard występuje na Olechowie i w osiedlu Widzew Wschód. Najniższy wskaźnik osiągają należące do strefy wewnętrznej osiedla Doły, Fabryczna, Górny Rynek i Zielona oraz śródmiejskie Nowe Miasto. Pozostałe osiedla reprezentują średni poziom standardu.

Przestrzenne zróżnicowanie liczby i rodzaju posiadanych dóbr trwałych wskazuje na charakterystyczne w skali miasta zjawisko, a mianowicie na generalnie wyższy standard wschodniej niż zachodniej części Łodzi. Ilustruje to mapa przedstawiająca średni odsetek liczby samochodów w gospodarstwach domowych w poszczególnych osiedlach. Ponadto liczba osób niepracujących jest wyraźnie wyższa w zachodniej niż wschodniej części miasta. Jest to ilustracja stopniowego zwiększania udziału zamożniejszej części mieszkańców we wschodnich rejonach Łodzi, podczas gdy status mieszkańców części zachodniej relatywnie maleje. Teza ta wymaga dalszej weryfikacji. Zjawisko to należy rozpatrywać w kontekście większej ruchliwości przestrzennej osób

o wyższym statusie społecznym oraz większej atrakcyjności wschodnich rejonów i peryferii miasta – takich jak Nowosolna.

4.3. Przestrzenne zróżnicowanie statusu społecznego

Status społeczny mieszkańców czterech stref przestrzennych miasta pozostaje względnie podobny. Oznacza to, że pomimo różnego poziomu poszczególnych składników statusu (np. wyposażenia mieszkań) w poszczególnych strefach, inne czynniki niwelują te dysproporcje. Natomiast na poziomie osiedli występuje wyraźna, choć słaba zależność statystyczna ($r = 0,104$) różnicująca status mieszkańców.

Ranking osiedli według statusu mieszkańców

Jednostka osiedlowa Średnia statusu

1. Zarzew	4,76
2. Obrzeża Widzewa	4,71
3. Olechów	4,55
4. Widzew Wschód	4,46
5. Widzew Zachód	4,40
6. Akademicka	4,37
7. Dąbrowa	3,98
8. Radogoszcz	3,97
9. Koziny	3,93
10. Chojny-Zatorze	3,89
11. Żubardź	3,85
12. Retkinia	3,83
13. Nowe Miasto	3,82
14. Ruda	3,77
15. Fabryczna	3,68
16. Centrum	3,63
17. Teofilów	3,60
18. Stare Miasto – Bałuty	3,52
19. Obrzeża Bałut	3,50
20. Śródmiejska D.M.	3,38
21. Obrzeża Polesia	3,31
22. Nowe Rokicie	3,29
23. Doły	3,09
24. Zielona	3,08
25. Górny Rynek	3,00

Najwyższy status społeczny w przyjętej skali posiadają mieszkańcy czterech osiedli Widzewa oraz śródmiejskiego osiedla Akademicka, a najniższy – Do-

łów, Nowego Rokicia, Osiedla Zielona i Górnego Rynku, czyli tzw. strefy przejściowej. W tym przypadku okazało się również, że różnicującym czynnikiem są dzielnice, co związane jest ze wspomnianym już wyższym statusem mieszkańców zachodniej części miasta. Dane te potwierdzają tezę o zdecydowanie wyższym statusie mieszkańców wschodniej części miasta, a dokładnie – Widzewa.

5. Wnioski

Dane zgromadzone w toku badań pozwoliły potwierdzić hipotezę o słabym zróżnicowaniu przestrzennym statusu społecznego mieszkańców Łodzi. Oznacza to, że zaawansowanie procesów segregacji i polaryzacji społeczno-przestrzennej jest, jak dotąd, niewielkie. Powoduje to z jednej strony mniejsze zagrożenie patologiami, jakie te zjawiska wywołują; z drugiej strony świadczy jednak o słabej dynamice przemian systemowych. Układ społeczno-przestrzenny miasta został „zakonserwowany” między innymi na skutek regulacji chroniących prawa lokatorów.

Jak dotąd, Łodzi nie zagrażają negatywne następstwa globalizacji odczuwane w metropoliach zachodnich: powstawanie gett etnicznych, polaryzacja i dualizacja miasta. Widoczne natomiast są przejawy negatywnych skutków transformacji, takich jak regresja statusu mieszkańców niektórych blokowisk. Kategorie niezamożne „skazane” są na mniejszą mobilność przestrzenną, a ich rozproszenie pozostaje na względnie stałym poziomie. Nie mamy zatem do czynienia z koncentracją ludności najuboższej w określonych rejonach miasta. Istniejące enklawy biedy stanowią w istocie margines przestrzeni miejskiej. Niemniej jednak margines ten ulega rozszerzeniu. Wyposażenie gospodarstwa domowego jest często wskaźnikiem wyższego poziomu życia, a nie obecnej biedy. Równocześnie słabo rysuje się drugi biegun struktury społeczno-przestrzennej miasta, mianowicie dzielnice rezydencjalne i osiedla o ponadprzeciętnym standardzie. Istniejące enklawy mają charakter „wyspowy” i powodują jedynie niewielki wzrost średniego standardu większych jednostek przestrzennych.

Utrzymujący się niski standard rejonów centrum i strefy wewnętrznej wynika między innymi z ograniczeń formalnych w prywatyzacji budynków, a zwłaszcza z regulacji prawnych chroniących przede wszystkim ich lokatorów. Widoczna tendencja do koncentracji zamożniejszych kategorii na wschodnich obrzeżach miasta wychodzi naprzeciw odległym perspektywom powstania dualnej aglomeracji warszawsko-łódzkiej, której parametry i potencjał związany z lokalizacją stwarzają nadzieję na powstanie nowej metropolii.

Literatura

- Bauman Z., 2000, *Globalizacja*, Warszawa: PIW.
Castells M., 2000, „The Informational City is a Dual City: Can It Be Reversed?” (w:) D.A. Schön, S. Bish, W.J. Mitchell (red.), *High Technology and*

- Low-Income Communities: Prospects for the Positive Use of Advanced Information Technology*, Cambridge MA: MIT Press.
- Domański H., Sawicki Z., 1995, „Narzędzia międzykrajowych analiz porównawczych: klasyfikacja zawodów Erikson-Goldthorpe-Portocarero (EGP)”, *Studia Socjologiczne*, nr 3–4, s. 138–139.
- Grotowska-Leder J., 1999, „Łódzkie enklawy biedy: aspekt przestrzenny i dynamiczny” (w:) W. Warzywoda-Kruszyńska (red.), *(Żyć) Na marginesie wielkiego miasta*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Hunter A., 1974, *Symbolic Communities. The Persistence and Change of Chicago's Local Communities*, Chicago–London: The University of Chicago Press.
- Jałowiecki B., 1972, *Miasto i społeczne procesy urbanizacji*, Kraków: PWN.
- Jałowiecki B., 2000, *Społeczna przestrzeń metropolii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Kaczmarek S., 1996, „Przestrzeń miejska a warunki zamieszkania w Łodzi” (w:) R. Domański (red.), *Nowa generacja w badaniach gospodarki przestrzennej*, Warszawa: *Biuletyn KPZK*, z. 174.
- Kaczmarek S., 1997, „Spatial Differentiation of Housing Conditions and Urban Landscape in Łódź” (w:) S. Liszewski, C. Young (red.), *A Comparative Study of Łódź and Manchester*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Kaczmarek S., Allman R., 1997, „The Spatial Differentiation of Residential Areas in Manchester” (w:) S. Liszewski, C. Young (red.), *A Comparative Study of Łódź and Manchester*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Lisowski A., 1998, „Koncepcja gentryfikacji jako przejaw tendencji integracji w geografii miast” (w:) S. Liszewski (red.), *XI Konwersatorium wiedzy o mieście*, Łódź.
- Liszewski S., 1997, „Functional and Spatial Changes in the Industrial Districts in the City of Łódź” (w:) S. Liszewski, C. Young (red.), *A Comparative Study of Łódź and Manchester*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Majer A., 1999, *Miasta Ameryki. Kryzys i polityka odnowy*, Warszawa: PWN.
- Matlovic R., Ira V., Sýkora L., Szczyrba Z., 2001, „Procesy transformacyjne struktury przestrzennej miast postkomunistycznych (na przykładzie Pragi, Bratysławy, Ołomuńca oraz Preszowa)” (w:) I. Jażdżewska (red.), *Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Michałowska E., 1997, „Patologia społeczna w życiu Łodzi – stare obszary, nowa jakość?”, *Przegląd Socjologiczny*, t. XLVI.
- Obraniak W., 1997, „Depresja demograficzna w Łodzi”, *Przegląd Socjologiczny*, t. XLVI.
- Piech M., 1998, „Przemiany przestrzenne i funkcjonalne terenów przemysłowych w Łodzi w latach 1988–96” (w:) S. Liszewski (red.), *XI Konwersatorium wiedzy o mieście*, Łódź.
- Piotrowski W., 1966, *Społeczno-przestrzenna struktura m. Łodzi. Studium ekologiczne*, Wrocław: Ossolineum – PAN.

- Rokicka E., Starosta P., 2000, „Mobilność zawodowa w makroregionie łódzkim”, *Studia Socjologiczne*, nr 3 (158).
- Rykiel Z., 1998, „Przemiany społeczno-przestrzennej struktury Łodzi” (w:) S. Liszewski (red.), *XI Konwersatorium wiedzy o mieście*, Łódź.
- Savage M., Warde A., 1993, *A Urban Sociology, Capitalism and Modernity*, London: Macmillan.
- Starosta P., 1995, „Zbiorowość lokalna w perspektywie ekologii społecznej” (w:) P. Starosta (red.), *Zbiorowości lokalne i więzi społeczne*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Statystyka Łodzi '2000*, 2000, red.: S. Kaniewicz, A. Jaeschke, S. Kończak, W. Obraniak, Łódź: ZWS.
- Sýkora L., 1999, „Processes of socio-spatial differentiation in post-communist Prague”, *Housing Studies*, nr 14 (5), s. 679–701.
- Sýkora L., 2000, „Post-communist city” (w:) *XII Konwersatorium wiedzy o mieście. Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, Łódź.
- Warzywoda-Kruszyńska W. (red.), 1998, *Życ i pracować w enklawach biedy*, Łódź: Instytut Socjologii UŁ.
- Węclawowicz W., 1998, „Miasto polskie w transformacji – kształtowanie się miasta postsocjalistycznego” (w:) S. Liszewski (red.), *XI Konwersatorium wiedzy o mieście*, Łódź.
- Zborowski A., 1998, „Procesy globalizacji w mieście postsocjalistycznym” (w:) S. Liszewski (red.), *XI Konwersatorium wiedzy o mieście*, Łódź.